



Sygn. akt I PK 164/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Walerian Sanetra (przewodniczący)

SSN Teresa Flemming-Kulesza

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z powództwa Z. P.

przeciwko Bankowi . Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 kwietnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 17 lutego 2005 r., sygn. akt (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 21 kwietnia 2004 r., w sprawie (...), zasądził po pozwanego Banku na rzecz powoda Z. P. kwotę 13.452,51 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę.

Sąd ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej – w Oddziale Banku w K. - od listopada 1992 r., ostatnio - od 2000 r. - na stanowisku naczelnika wydziału organizacyjno-administracyjnego, ze średnim wynagrodzeniem w kwocie 4.484,17 zł miesięcznie. W dniu 23 października 2001 r. strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął 31 stycznia 2002 r. Jako przyczynę wypowiedzenia podano niewłaściwe wywiązywanie się przez powoda z obowiązków służbowych, polegające w szczególności na: 1) przekroczeniu zatwierdzonych przez Centralę kosztów na realizację robót budowlano-inwestycyjnych w nowej siedzibie Oddziału o kwotę ponad 140.000 zł, 2) niewłaściwym rozliczeniu inwestycji w najmowanym lokalu będącym obecnie siedzibą Oddziału, bez końcowego protokołu komisyjnego odbioru technicznego, stanowiącego podstawę rozliczenia, 3) przekazywaniu do użytkowania środków trwałych i wyposażenia, zakupionych w 2001 r., bez oznakowania na stałe numerem inwentarzowym.

Oceniając ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie. Oświadczenie o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę, chociaż pod względem formalnym zgodne z przepisami Kodeksu pracy, było bowiem nieuzasadnione.

Wymaganiem nałożonym na pracodawcę jest obowiązek wskazania przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, określony w art. 30 § 4 k.p. Naruszenie art. 30 § 4 k.p. może polegać na niewskazaniu w ogóle przyczyny rozwiązania umowy o pracę lub na pozornym, niewystarczająco jasnym i konkretnym jej wskazaniu. Podana przyczyna wypowiedzenia powinna być dostatecznie skonkretyzowana i jasna przede wszystkim dla samego adresata wypowiedzenia – pracownika. Tymczasem, już z treści pozwu wynika, że powód nie był w stanie ustosunkować się do zarzutów zawartych w wypowiedzeniu, z uwagi na ich lakoniczność i niekonkretność. Sąd podniósł, że przyczyna wypowiedzenia umowy

o pracę, choć może być niezawiniona przez pracownika, nie może być przyczyną, na którą pracownik nie ma żadnego wpływu. Strona pozwana nie wykazała, aby przyczyny podane w wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę rzeczywiście istniały i zostały sprowokowane przez powoda, choćby w sposób przez niego niezawiniony .

W ocenie Sądu, strona pozwana nie wykazała, aby powód podejmował jakiegokolwiek decyzje - począwszy od decyzji, który budynek należy wybrać pod nową siedzibę strony pozwanej, poprzez wybór wykonawców prac adaptacyjnych, zakres umowy najmu (cały budynek czy tylko niektóre piętra), skończywszy na decyzji o zakupie mebli na wyposażenie tego budynku. Rola powoda polegała na przygotowaniu planowanych przedsięwzięć (wybór budynku, wybór wykonawców, realizacja zakupów), przedstawieniu propozycji do akceptacji dyrekcji Oddziału wraz z szacunkowymi kosztami oraz nadzorowaniu poprawności wykonywania prac i odbiorze tych robót. W oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę strona pozwana nie postawiła powodowi zarzutów dotyczących czynności, którymi powód się zajmował, ale zarzuty związane z podejmowaniem decyzji, na które powód w ogóle nie miał wpływu. W trakcie postępowania powód wykazał, że wszystkie decyzje finansowe strona pozwana podejmowała po uzyskaniu akceptacji komitetu inwestycji i kosztów lub zarządu Banku albo w ramach kompetencji dyrektora Oddziału. Nie można czynić z tego tytułu zarzutów powodowi, który w podejmowaniu tych decyzji nie uczestniczył. W ocenie Sądu powód nie miał świadomości przekroczenia kosztów inwestycji w budynku przy ul. P. 23, nie jest też prawdą, że nie informował we właściwy sposób dyrektor strony pozwanej o zakresie robót, gdyż na bieżąco przedstawiał dyrektorowi Oddziału i komisji przetargowej proponowane przedsięwzięcia i to dyrektor podejmowała decyzję, czy akceptuje propozycje powoda. Sąd uznał, że powód nie miał takich kompetencji i nie podjął żadnych decyzji finansowych, które mogłyby obciążać stronę pozwaną. Z tych względów pierwsza przyczyna wypowiedzenia jest nieuzasadniona. Sąd podkreślił również, że strona pozwana nie ustosunkowała się do szczegółowych wycień kosztów inwestycji przedstawionych przez powoda w pismach, bo choć nie były one okolicznością podlegającą szczegółowemu ustalaniu w niniejszej sprawie, to jednak świadczyły o tym, że inwestycja została przeprowadzona

zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki.

Zdaniem Sądu z postanowień instrukcji w sprawie zasad gospodarowania środkami trwałymi oraz wartościami niematerialnymi i prawnymi w Banku, na które powoływała się strona pozwana, nie wynika, aby powód uchybił swym obowiązkom pracowniczym. Na podstawie § 25 ust. 3 instrukcji poszczególne prace wykonane w budynku przy ul. P. (...) były przekazywane w trakcie odbiorów poszczególnych robót, o czym świadczą protokoły odbiorów branżowych. Na ich podstawie należało wystawić dowody OT w celu zaewidencjonowania środków trwałych. Z instrukcji nie wynika natomiast, że pracownicy strony pozwanej byli zobligowani do przeprowadzenia końcowego odbioru wszystkich prac wykonanych w budynku przy ul. P. (...) łącznie. Powód wykazał, że na bieżąco były przeprowadzane odbiory poszczególnych robót, niezwłocznie po ich zakończeniu, a wobec tego nieuzasadniona jest także druga przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę.

Zdaniem Sądu, powód, jako naczelnik wydziału, odpowiadał za prawidłowe wykonywanie obowiązków przez podległych mu pracowników, w tym I. G. Część wyposażenia Oddziału (mebli) strona pozwana użytkowała już od czerwca 2001 r., po rozpoczęciu działalności w nowym budynku. W dalszym ciągu trwały tam jednak prace adaptacyjne, w tym czasie zostały odkupione meble i wyposażenie drugiego piętra od C.. S.A. W tej sytuacji trudno było od samego początku funkcjonowania Oddziału w nowej siedzibie nadawać wyposażeniu numery inwentarzowe. Także ostatnia przyczyna zwolnienia powoda, choć prawdziwa, zaistniała na skutek okoliczności niezależnych od niego, ponieważ I. G. nie była w stanie sporządzić inwentaryzacji wyposażenia z uwagi na natłok innych obowiązków, a ponadto podczas kontroli ustalono, że wydział rachunkowości i sprawozdawczości - po otrzymaniu faktur - miał przydzielić numery inwentarzowe poszczególnym środkom trwałym, które następnie miały zostać naniesione na sprzęty składające się na wyposażenie strony pozwanej, za co odpowiedzialny był już powód. Dopóki jednak wydział rachunkowości i sprawozdawczości nie przypisał poszczególnym fakturom numerów inwentarzowych, dopóty powód nie mógł odpowiadać za nieoznaczenie środków trwałych, gdyż tych numerów po prostu nie było, co wynika z protokołu kontroli doraźnej przeprowadzonej w dniach od 3 do 7 września 2001 r.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła strona pozwana,

Sąd Okręgowy w K. – Sąd Pracy wyrokiem z 17 lutego 2005 r., w sprawie (...), na skutek apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy podzielił zarzuty skarżącego, że Sąd Rejonowy nie rozważając wszechstronnie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonał częściowo ustaleń sprzecznych z tym materiałem, jak również nie zgodził się z dokonaną przez ten Sąd oceną materialnoprawną pozostałej części prawidłowych ustaleń dokonanych w sprawie.

Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury, wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązywania stosunku pracy łączącego strony. W stosunku do osób zajmujących stanowiska kierownicze należy stosować surowsze kryteria oceny ich pracy niż w stosunku do pracowników szeregowych. Dobór kadry kierowniczej należy do pracodawcy, który ma prawo w taki sposób dobierać tę kadrę, aby jak najlepiej realizowała jego zamierzenia. Ponadto, dla oceny czy dokonane wypowiedzenie umowy o pracę jest uzasadnione wystarczy, aby przynajmniej jedna z przyczyn wskazanych jako podstawa wypowiedzenia została w toku postępowania wykazana przez pracodawcę i aby uzasadniała to wypowiedzenie. Powód zajmował u pozwanego pracodawcy odpowiedzialne, kierownicze stanowisko, kierując wydziałem organizacyjno-administracyjnym. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę pracodawca podał niewłaściwie wywiązywanie się z obowiązków służbowych, wskazując przykłady naruszenia przez powoda jego obowiązków pracowniczych. Sąd drugiej instancji nie zgodził się z poglądem Sądu Rejonowego, że w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę strona pozwana nie postawiła powodowi zarzutów dotyczących czynności, którymi się zajmował, ale zarzuty związane z podejmowaniem decyzji, na które powód w ogóle nie miał wpływu, że powód nie miał świadomości przekroczenia kosztów inwestycji w budynku przy ul. P. (...) oraz że nie miał możliwości podjęcia i nie podjął żadnych decyzji finansowych, które mogłyby obciążać stronę pozwaną. W ocenie Sądu Okręgowego, wskazanie w piśmie wypowiedzającym powodowi umowę o pracę przyczyn wypowiedzenia nie naruszało art. 30 § 4 k.p.

Sąd podniósł, że jedną z przyczyn wypowiedzenia powodowi umowy o

pracę było przekroczenie zatwierdzonych przez Centralę kosztów na realizację robót budowlano-inwestycyjnych w nowej siedzibie Oddziału, co pozwany wiązał z wynajęciem drugiego piętra budynku bez zgody zarządu Banku. Sąd Rejonowy uznał, że powód nie miał wpływu na podjęcie decyzji w tym zakresie, co oznacza, że nie można mu przypisać zarzutu niewłaściwego wykonywania obowiązków pracowniczych. Sąd Okręgowy nie podzielił tego stanowiska. Zadanie obejmujące adaptację pierwszego i trzeciego piętra budynku położonego przy ul. P. (...) w K. dla potrzeb pozwanego Oddziału Banku i jego wyposażenie powinno zostać zrealizowane przez powoda zgodnie z obowiązującymi w Banku aktami normatywnymi, przez które należy rozumieć także uchwały zarządu Banku określające kondygnacje, które podlegają adaptacji i wysokość kosztów, których nie należało przekroczyć.

Sąd podkreślił, że nie występując o zgodę zarządu Banku ani go nie informując o takim zamiarze, pozwany Oddział wziął w najem od C. S.A. także drugie piętro budynku przy ul. P. (...), zlecił wykonanie prac adaptacyjnych w tej części budynku, zakupił meble i wyposażenie sali operacyjnej. Ustalenie Sądu Rejonowego, że dyrektor Oddziału podjęła decyzję o najmie drugiego piętra po uzgodnieniach z członkami zarządu, gdyż było to uzasadnione ze względów bezpieczeństwa jest, zdaniem Sądu drugiej instancji, całkowicie dowolne, nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a co więcej pozostaje z nim w sprzeczności. Zlecenie zaś wykonania tych prac i dokonanie zakupu mebli spowodowało znaczne przekroczenie limitu wydatków zatwierdzonego przez zarząd Banku.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy bez należytego rozważenia uwzględnił wyjaśnienia powoda, że po zlikwidowaniu komitetu inwestycji i kosztów nie zachodziła potrzeba występowania o wyrażenie zgody na poniesienie przez Oddział dodatkowych wydatków. Komitet inwestycji i kosztów był jedynie organem opiniodawczym i doradczym zarządu Banku. Likwidacja organu opiniodawczego nie oznaczała, że przestał istnieć zarząd Banku. Tymczasem pozwany Oddział nie zwracał się do zarządu o wyrażenie zgody na zwiększenie wydatków na roboty modernizacyjne, zaś powód, jak sam przyznał, zaprzestał przygotowywać dla dyrektora Oddziału dokumentację, która według poprzednich zasad byłaby

przedstawiana do zaopiniowania komitetowi inwestycji i kosztów. Mimo że Oddział nie występował do zarządu Banku o wyrażenie zgody na zwiększenie zakresu i kosztów robót adaptacyjnych, o czym powód wiedział, to zlecając wykonanie zwiększonego zakresu robót adaptacyjnych i dokonując zakupu mebli, powód jako naczelnik wydziału organizacyjno-administracyjnego uczestniczył w realizacji prac, prowadzonych w zakresie niezgodnym z obowiązującymi decyzjami zarządu Banku.

Sąd zauważył, że powód biorący udział w sporządzaniu protokołu wstępnego odbioru technicznego nowego lokalu w dniu 13 czerwca 2001 r. udzielił informacji, że dopiero w tym dniu została przedstawiona przez właściciela (C.S.A.) nowa propozycja najmu powierzchni drugiego piętra. W rzeczywistości Oddział powierzchnię tę wziął w najem wcześniej, bo już 4 czerwca 2001 r. Z uwagi na stanowisko pracownicze zajmowane przez powoda trudno przyjąć za wiarygodne jego twierdzenia, że o powyższym fakcie nie wiedział. Nawet jeżeli nie został poinformowany o zawarciu aneksu do umowy najmu przed wzięciem w najem przez pozwanego Oddział drugiego piętra, to musiał wiedzieć o tym 27 czerwca 2001 r., o czym świadczy sporządzona przez niego notatka z tej daty, w której wskazane zostały konieczne do wykonania prace związane z adaptacją drugiego piętra. Powód nie może zwolnić się z odpowiedzialności za prawidłowe wykonywanie powierzonych mu obowiązków służbowych twierdzeniem, że to nie on podejmował decyzje związane z najmem drugiego piętra. Wiedział bowiem, że Centrala Banku (zarząd) zadecydowała o najmie tylko pierwszego i trzeciego piętra. Jeżeli nawet dyrektor Oddziału poleciła mu wykonanie prac adaptacyjnych drugiego piętra, to powód powinien się upewnić, czy istnieje na to zgoda zarządu Banku. O tym, że takiej zgody nie było, świadczy treść pisma z 4 lipca 2001 r. skierowana do wiceprezesa zarządu Banku podpisana przez dyrektora Oddziału. W piśmie tym Oddział zwraca się o wyrażenie zgody na przejęcie dodatkowej powierzchni budynku przeznaczonego na nową siedzibę. Pismo to zostało sporządzone w okresie, kiedy trwały już prace adaptacyjne związane z dodatkową powierzchnią. Z zeznań powoda wynika, że wiedział on o treści powyższego pisma, a nawet sam je sporządzał. Zarząd nie odpowiedział na powyższe pismo, co oznacza, że takiej zgody nie udzielił. Sąd Okręgowy ocenił jako "niezrozumiałe" postępowanie

powoda, który z jednej strony uprzedził wykonawców, aby nie prowadzili żadnych prac związanych z adaptacją drugiego piętra, ponieważ nie jest w stanie zagwarantować im, czy dostaną zapłatę, a z drugiej strony nie zwrócił się ponownie - już osobiście - do zarządu (prezesa) Banku o zajęcie definitywnego stanowiska co do adaptacji drugiego piętra. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód miał świadomość, że wszystkie czynności związane z najmem i adaptacją drugiego piętra budynku są wykonywane bez zgody zarządu Banku. Taka postawa powoda, przy uwzględnieniu zajmowanego przez niego stanowiska i zakresu jego obowiązków (związanych z zakresem zadań wydziału, którym kierował), uzasadniała, zdaniem Sądu, postawienie mu przez pracodawcę uzasadnionego zarzutu przekroczenia zatwierdzonych przez Centralę kosztów na realizację robót budowlano-inwestycyjnych. Powód bowiem - mimo że sam nie podejmował decyzji związanych z najmem i adaptacją drugiego piętra - swoją postawą, nie podejmując stosownych działań, umożliwił, aby fakt taki miał miejsce. Sam powód stwierdził, że nie wiedział, jakie ostateczne decyzje zapadną. To, że zarząd Banku ostatecznie zaakceptował wydatki związane z najmem drugiego piętra i zakupem mebli, nie ma znaczenia dla oceny postawy powoda, gdyż Bank został postawiony w sytuacji bez wyjścia, skoro umowa najmu została już podpisana, prace adaptacyjne wykonane, a zakupione meble były użytkowane. Już tylko z tej przyczyny wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było uzasadnione.

Niezależnie jednakże od powyższego, z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że zasadnie pozwany postawił powodowi zarzut przekazywania do użytku środków trwałych i wyposażenia, zakupionych w 2001 r., bez oznakowania na stałe numerem inwentarzowym. Zdaniem Sądu niezależnie od trudności związanych z wykonaniem czynności dotyczących oznakowania, to powód jako kierujący wydziałem organizacyjno-administracyjnym, do którego zadań należały te czynności, odpowiadał za ich prawidłowe wykonanie. Powód ponosił odpowiedzialność za prawidłowe wykonywanie obowiązków pracowniczych przez podległych mu pracowników, w tym za prawidłowe obciążenie tymi obowiązkami poszczególnych pracowników. Jeżeli z uwagi na nadmiar obowiązków jeden pracownik (I. G.) nie był w stanie ich wykonywać, to powód powinien natychmiast rozdzielić pracę pomiędzy pracownikami w sposób pozwalający na prawidłowe

wykonanie zadań. Według Sądu, wykonanie tych czynności dopiero na koniec września 2001 r. świadczy o nieprawidłowym funkcjonowaniu wydziału kierowanego przez powoda.

Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska Sądu Rejonowego, zgodnie z którym nie można przypisać powodowi uchybienia obowiązkom pracowniczym, polegającego na niewłaściwym rozliczeniu inwestycji bez końcowego protokołu komisyjnego odbioru technicznego. Skoro do zadań wydziału kierowanego przez powoda należało prowadzenie spraw z zakresu gospodarki majątkiem ruchomym i nieruchomym, to obowiązkiem powoda było sporządzenie takiego protokołu zgodnie z § 8 ust. 3 i 5 instrukcji w sprawie zasad gospodarowania środkami trwałymi.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości kasacją pełnomocnik powoda. Kasację oparto na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego poprzez: a) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 30 § 4 k.p., polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy zgodności z prawem rozwiązania z powodem umowy o pracę za wypowiedzeniem, pomimo podania przez pozwaną Bank przyczyny rozwiązania umowy o pracę w sposób zbyt ogólnikowy; b) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 45 k.p., polegające na przyjęciu zasadności przyczyn rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, w sytuacji gdy przyczyny wskazane w wypowiedzeniu umowy o pracę z powodem dotyczyły okoliczności, za które powód nie ponosi odpowiedzialności; 2) naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., polegającego na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, przejawiającego się bezkrytyczną akceptacją tez apelacji w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i skutkującego dowolną oceną materiału dowodowego.

Pełnomocnik powoda podniósł, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne - wymagające wykładni przepisów prawnych (art. 45 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p.), dotyczące ustalenia zakresu oraz kryteriów oceny zasadności przyczyn rozwiązania umowy o pracę z pracownikami zatrudnionymi na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych. Skarżący wskazał, że po raz pierwszy w uchwale pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia

27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85 (OSNCP 1985 nr 11, poz. 164; OSPiKA 1986 nr 5, poz. 102; Palestra 1986 nr 5-6, str. 101; OSNPG 1985 nr 11, poz. 35 str. 23), Sąd Najwyższy stwierdził, że „w stosunku do pracowników na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych należy stosować ostrzejsze kryteria oceny przyczyn uzasadniających wypowiedzenie”. Teza ta w dalszym orzecznictwie była potwierdzana i na dzień dzisiejszy słuszność jej nie jest kwestionowana. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, rozwijając to stanowisko, wielokrotnie definiował przyczyny i opisywał kryteria wypowiedzenia umów o pracę osobom zatrudnionym na stanowiskach kierowniczych. Jako uzasadnione przyczyny wypowiedzenia umów o pracę Sąd Najwyższy uznaje szereg ogólnikowo sformułowanych przyczyn jak „utrata zaufania do pracownika”, „brak zdolności organizacyjnych”, „brak umiejętności w organizowaniu pracy jednostek zarządzanych przez kierowników” wreszcie „niezrealizowanie założeń ekonomicznych przez podległą kierownikowi jednostkę”. W odniesieniu do tak sformułowanych przyczyn rozwiązania umowy o pracę Sąd Najwyższy dopuszcza ich ogólnikowe nawet sformułowanie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę. Takiemu założeniu wierna jest teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., I PK 445/03, z godnie z którą szczegółowość przyczyny podanej jako uzasadnienie wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę powinna być oceniana w związku z usytuowaniem pracownika w hierarchii przedsiębiorstwa: wyższe będą wymagania w przypadku szeregowego pracownika niż np. prezesa. Gdy chodzi o szeregowego pracownika, trzeba wręcz konkretnego podania przyczyny. Inaczej jest w przypadków prezesów, członków zarządu, tam przyczyna rozwiązania umowy może być bardzo ogólnie sformułowana - może być nią nawet brak efektów pracy, zarządzania.

W ocenie skarżącego takie stanowisko jest słuszne i racjonalne, tym bardziej że skoro kierownicy mają wpływ na sposób funkcjonowania podległych im jednostek, to nieprawidłowości dotyczące całości pracy podległych kierownikom jednostek stanowią dowód nieprawidłowego wykonywania przez nich obowiązków (nie zaś konkretne działania lub zaniechania kierowników). Zdaniem autora kasacji, sprawa przedstawia się inaczej w sytuacji, gdy przyczyną rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem zatrudnionym na stanowisku kierowniczym jest konkretne wskazane w wypowiedzeniu o pracę zdarzenie. Wówczas zasadność

wypowiedzenia musi być oceniana z perspektywy konkretnego naruszenia obowiązków pracowniczych, którego skutkiem jest określone w wypowiedzeniu zdarzenie. Skarżący wskazał, że na tle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego (uwzględniającego w coraz większej mierze prawo pracodawcy do egzekwowania od pracowników na stanowiskach kierowniczych skuteczności działania powierzonych im jednostek poprzez uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za sposób doboru pracowników) aktualny staje się problem potrzeby ochrony stosunków pracy pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych. Ważnym głosem jest stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 maja 2002 r., III APa 171/2001 (OSA 2002 nr 10 poz. 37, Prawo Pracy 2002 nr 11, str. 41), zgodnie z którym pracodawca ma prawo oczekiwać i wymagać od pracownika zatrudnionego na kierowniczym stanowisku więcej niż od pracownika szeregowego, ale nie może przerzucać na niego całej odpowiedzialności za brak spodziewanych wyników w pracy, jeżeli swoim zachowaniem przyczynił się w sposób istotny do złego funkcjonowania zakładu pracy.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadniony jest zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia prawa materialnego. Jako przyczynę wypowiedzenia powodowi umowy o pracę pozwany pracodawca wskazał niewłaściwe wywiązywanie się przez powoda z obowiązków "służbowych", po czym podał szczegółowe przykłady naruszenia tych obowiązków: 1) przekroczenie zatwierdzonych przez Centralę Banku kosztów na realizację robót budowlano-inwestycyjnych w nowej siedzibie Oddziału o kwotę ponad 140.000 zł, 2) niewłaściwe rozliczenie inwestycji w najmowanym lokalu będącym obecnie siedzibą Oddziału, bez końcowego protokołu komisyjnego odbioru technicznego, stanowiącego podstawę rozliczenia, 3) przekazywanie do użytkowania środków trwałych i wyposażenia, zakupionych w 2001 r., bez oznakowania na stałe numerem inwentarzowym. Te i tylko te przyczyny wypowiedzenia podlegały weryfikacji w toku postępowania sądowego. Skoro bowiem pracodawca

zdecydował się na konstrukcję określenia przyczyn wypowiedzenia polegającą na szczegółowym ich opisie, to każda z tych przyczyn podlegała ustaleniu i ocenie (weryfikacji) w postępowaniu sądowym. Weryfikacja przyczyn wypowiedzenia oznaczać powinna przy tym najpierw stwierdzenie ich zgodności bądź niezgodności z rzeczywistością (prawdziwości), a następnie - gdyby okazać się miało, że sformułowane zarzuty były prawdziwe i odpowiadały rzeczywistości – ocenę ich zasadności, czyli tego czy mogły uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę konkretnemu pracownikowi.

W postępowaniu przed Sądem drugiej instancji doszło tymczasem nie do weryfikacji, lecz swoistej redefinicji przyczyn wypowiedzenia. Dotyczy to zwłaszcza pierwszej z podanych wyżej przyczyn. Rozważając zasadność postawionego powodowi zarzutu “przekroczenia zatwierdzonych przez Centralę Banku kosztów na realizację robót budowlano-inwestycyjnych w nowej siedzibie Oddziału o kwotę ponad 140.000 zł”, Sąd Okręgowy stwierdził, że przekroczenie tych limitów było następstwem decyzji dyrektora Oddziału o najmie drugiego piętra budynku przy ul. P. (...) w K., podjętej bez zgody zarządu Banku. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym ustaleń Sądu Rejonowego, że powód nie miał wpływu na podjęcie przez dyrektora Oddziału decyzji w tym zakresie, nie wskazał jednak, na czym ten ewentualny wpływ powoda miał polegać. Sąd Okręgowy argumentował, że nie występując do zarządu Banku o zgodę na zawarcie umowy najmu drugiego piętra ani go nie informując o takim zamiarze, pozwany Oddział (Oddział, a więc nie powód jako jego pracownik) zawarł aneks do umowy najmu, który przewidywał objęcie najmem także drugiego piętra budynku przy ul. P. (...), a następnie zlecił (również Oddział, a nie powód) wykonanie prac adaptacyjnych w tej części budynku, zakupił meble i wyposażenie sali operacyjnej. Decyzję o najmie drugiego piętra podjęła dyrektor Oddziału (a więc nie powód). Zlecenie zaś wykonania prac adaptacyjnych w szerszym zakresie i dokonanie zakupu mebli spowodowało znaczne przekroczenie limitu wydatków zatwierdzonego przez zarząd Banku. Decyzje w kwestii zakresu prac adaptacyjnych oraz zakupu mebli, sprzętu i wyposażenia też podejmowała dyrektor Oddziału. Mimo że to pozwanemu Oddziałowi Banku (jego dyrektorowi) Sąd Okręgowy przypisał obowiązek wystąpienia o wyrażenie przez zarząd Banku zgody na zwiększenie zakresu i

kosztów robót adaptacyjnych, to jednocześnie z samego faktu uczestniczenia powoda jako naczelnika wydziału organizacyjno-administracyjnego w realizacji prac adaptacyjnych, prowadzonych w zakresie niezgodnym z obowiązującymi decyzjami zarządu Banku, Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek o jego odpowiedzialności pracowniczej za przekroczenie zatwierdzonego przez Centralę limitu kosztów realizacji robót budowlano-adaptacyjnych. Zdaniem Sądu, powód nie może zwolnić się z odpowiedzialności za prawidłowe wykonywanie powierzonych mu obowiązków służbowych twierdzeniem, że to nie on podejmował decyzje związane z najmem drugiego piętra i rozszerzeniem zakresu prac adaptacyjnych. Wiedział bowiem, że Centrala Banku (zarząd) zadecydowała o najmie tylko pierwszego i trzeciego piętra. Jeżeli nawet dyrektor Oddziału poleciła mu wykonanie prac adaptacyjnych drugiego piętra, to powód powinien był upewnić się czy istnieje na to zgoda zarządu Banku. W ocenie Sądu Okręgowego, powód miał świadomość, że wszystkie czynności związane z najmem i adaptacją drugiego piętra budynku są wykonywane bez zgody zarządu Banku, a mimo to nie zwrócił się - sam osobiście - do zarządu (prezesa) Banku o zajęcie definitywnego stanowiska co do adaptacji drugiego piętra. Taka postawa powoda, przy uwzględnieniu zajmowanego przez niego stanowiska i zakresu jego obowiązków (związanych z zakresem zadań wydziału, którym kierował), uzasadniała, zdaniem Sądu, postawienie mu przez pracodawcę uzasadnionego zarzutu przekroczenia zatwierdzonego przez Centralę kosztów na realizację robót budowlano-inwestycyjnych. Powód bowiem - mimo że sam nie podejmował decyzji związanych z najmem i adaptacją drugiego piętra - swoją postawą, nie podejmując stosownych działań, umożliwił, by fakt taki miał miejsce.

Opisany wywód Sądu Okręgowego ujawnia, że Sąd ten – w oparciu o twierdzenia strony pozwanej, zgłoszone w toku procesu na obronę zasadności postawionych powodowi zarzutów - dokonał swoistej reinterpretacji pierwszej przyczyny wypowiedzenia, przypisując powodowi naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na zaniechaniu zwrócenia się do zarządu Banku (osobiście przez powoda) o zajęcie wyraźnego stanowiska co do adaptacji drugiego piętra oraz zaniechaniu podjęcia innych “stosownych” działań (bez szczegółowego określenia, na czym te stosowne działania powoda miałyby polegać). Taki pogląd Sądu Okręgowego wynikał z założenia, że powód miał

obowiązek działać, np. podjąć jakieś bliżej nieokreślone “stosowne” działania z pominięciem dyrektora pozwanego Oddziału, w tym skontaktować się bezpośrednio z zarządem Banku. Być może Sąd Okręgowy miał w tym względzie rację, jednak przypisane powodowi przez ten Sąd naruszenie obowiązków pracowniczych ma w istocie inną treść niż przyczyna wypowiedzenia wskazana przez pracodawcę w piśmie wypowiadającym umowę. Uzasadnia to postawiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 30 § 4 k.p.

Sąd Okręgowy przypisał powodowi zajmowanie stanowiska kierowniczego. Powód był naczelnikiem wydziału organizacyjno-administracyjnego. Jest to stanowisko kierownicze w potocznym znaczeniu. Sąd nie prowadził jednak rozważań na temat charakteru owego “kierownictwa”. Bez szczegółowej analizy zakresu obowiązków pracowniczych powoda, bez odwołania się do treści umowy o pracę, zakresu powierzonych mu czynności, postanowień regulaminu pracy lub innych aktów wewnętrznych obowiązujących u pozwanego pracodawcy, określających hierarchię stanowisk pracowniczych i przypisane do tych stanowisk kompetencje, Sąd Okręgowy potraktował stanowisko powoda jako stanowisko kierownicze. Jeżeli nawet stanowisko, jakie zajmował powód, zostało określone (nazwane) jako stanowisko naczelnika wydziału, to do funkcji tej nie były przypisane żadne kompetencje decyzyjne, co wyraźnie ustalił Sąd Rejonowy, stwierdzając, że “rola powoda nie była opiniotwórcza ani decyzyjna”. O rzeczywistym charakterze zajmowanego stanowiska (pełnionej funkcji) nie decyduje jego nazwa, lecz rzeczywisty zakres kompetencji - uprawnień i obowiązków osoby na nim zatrudnionej. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że ten średni zaledwie szczebel kierownictwa (kierownictwa w ujęciu raczej technicznym: administracyjnym i organizacyjnym, a nie decyzyjnym) przypisany stanowisku pracowniczemu powoda nie pozwalał na uznanie za uzasadnione dwóch pierwszych przyczyn wypowiedzenia, bo przypisano w nich powodowi naruszenie obowiązków pracowniczych, które w istocie na nim nie spoczywały, albo przypisano mu odpowiedzialność za działania (pierwsza przyczyna wypowiedzenia) lub zaniechania (druga przyczyna wypowiedzenia), na które nie miał wpływu. Sąd Okręgowy dokonał w tej kwestii własnych, odmiennych ocen co do zakresu obowiązków pracowniczych powoda, przy czym oceny te zostały odniesione do

innej w istocie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Dotyczy to przede wszystkim drugiej i trzeciej przyczyny wypowiedzenia. Ocena zasadności tych przyczyn dokonana przez Sądy pierwszej i drugiej instancji różni się w zasadniczy sposób, przy czym Sąd Okręgowy nie poświęcił ich analizie wystarczającej uwagi. Uzasadnia to postawiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 45 k.p.

Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny materialnoprawnej ustalonych faktów jest oczywiście dopuszczalne, jednak w rozpoznawanej sprawie doszło również do zakwestionowania przez Sąd Okręgowy przyjętej przez Sąd Rejonowy podstawy faktycznej wyroku, a to oznacza, że przed przystąpieniem do odmiennej oceny materialnoprawnej zasadności roszczeń powoda, Sąd Okręgowy powinien był dokonać własnych stanowczych ustaleń i własnej oceny przeprowadzonych dowodów. Podstawę uwzględnienia apelacji strony pozwanej i wydania orzeczenia reformatoryjnego stanowiło stwierdzenie, że Sąd Rejonowy - nie rozważając wszechstronnie zebranego w sprawie materiału dowodowego - dokonał częściowo ustaleń sprzecznych z tym materiałem. Takie stwierdzenie wymagało od Sądu Okręgowego zdania w uzasadnieniu własnego wyroku szczegółowej relacji z własnych, prawidłowych już ustaleń.

Do konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji, orzekającego co do istoty sprawy (w tym wyroku reformatoryjnego) ma, na podstawie art. 391 k.p.c., odpowiednie zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności w zakresie zrekonstruowania podstawy faktycznej tego orzeczenia oraz wyjaśnienia jego podstawy prawnej i wzajemnych powiązań tych elementów (por. postanowienie SN z 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX nr 78865). Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku Sądu Okręgowego nie spełnia przytoczonych wymagań ustawowych. Nie wynika bowiem z niego w sposób jasny i niebudzący wątpliwości, jakie fakty zostały ustalone, jakim dowodom dano wiarę, a jakim wiary tej odmówiono (poza zeznaniami samego powoda, których wiarygodność Sąd Okręgowy

zakwestionował). Brak odniesienia się Sądu Okręgowego do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest nie tylko mankamentem uzasadnienia, ale także usprawiedliwia materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (dokonanie prawidłowej subsumcji) bez zgodnego z prawem (procesowym) ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w pisemnych motywach wyroku materialnoprawnej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy powinny być prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia muszą zaś odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu wyroku musi znaleźć odzwierciedlenie dokonany wybór dowodów, które stanowiły podstawę zrekonstruowanych faktów, czyli podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a także wybór określonych przepisów, które stanowiły jego podstawę prawną, ustalenie w drodze wykładni ich znaczenia i zastosowanie norm prawnych w związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi (por. wyrok SN z 7 maja 2002 r., I CKN 105/00, LEX nr 55169). Uzasadnienie Sądu Okręgowego, w części dotyczącej oceny zasadności drugiej przyczyny wypowiedzenia, zarzucającej powodowi "niewłaściwe rozliczenie inwestycji w najmowanym lokalu będącym obecnie siedzibą Oddziału, bez końcowego protokołu komisyjnego odbioru technicznego, stanowiącego podstawę rozliczenia", nie spełnia przedstawionych wyżej kryteriów, jest lakoniczne, a nawet całkowicie arbitralne.

W rozpoznawanej sprawie przypisane powodowi naruszenia obowiązków pracowniczych muszą być skonfrontowane z określeniem tych obowiązków w umowie o pracę, w zakresie powierzonych mu czynności, w regulaminie wewnętrznym Banku lub pozwanego Oddziału (strony pozwanej), w instrukcjach szczegółowo regulujących różnego rodzaju czynności lub procedury (np. instrukcji w sprawie zasad gospodarowania środkami trwałymi oraz wartościami niematerialnymi i prawnymi), wreszcie w uchwałach zarządu Banku lub zarządzeniach prezesa Banku - czyli w aktach wewnętrznych obowiązujących u strony pozwanej. Pracodawca przyjął bowiem formułę wypowiedzenia opartą na postawieniu pracownikowi konkretnych zarzutów. Jedynie w granicach tych przyczyn wypowiedzenia można się poruszać w postępowaniu sądowym.

Ocena trzeciej przyczyny wypowiedzenia, dotyczącej “przekazywania do użytkowania środków trwałych i wyposażenia, zakupionych w 2001 r., bez oznakowania na stałe numerem inwentarzowym”, dokonana przez Sąd Okręgowy również różni się od oceny Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy nie odniósł się przy tym w ogóle do ustalonych przez Sąd Rejonowy przyczyn braku nałożenia numerów inwentarzowych na meble i sprzęt. Tę przyczynę stanowiło nie tylko obciążenie innymi obowiązkami pracowniczymi I. G., podległej powodowi pracownicy, ale przede wszystkim okoliczność, że wydział rachunkowości i sprawozdawczości nie nadał poszczególnym sprzętom numerów inwentarzowych. Na prawidłowe wykonywanie obowiązków przez inny wydział, którym nie kierował, powód nie miał żadnego wpływu, a w każdym razie Sąd Okręgowy nie dokonał żadnych ustaleń dotyczących tego aspektu sprawy. Ocena, czy trzecia przyczyna mogła uzasadniać wypowiedzenie powodowi umowy o pracę, powinna przy tym uwzględniać nie tylko niekwestionowany przez niego fakt dopuszczenia do użytkowania środków trwałych (mebli i wyposażenia) bez oznakowania ich numerami inwentarzowymi, ale także wszystkie okoliczności związane z przyczynami takiego stanu rzeczy. Sąd Rejonowy ocenił, że powód nie miał wpływu na dopuszczenie do używania mebli i sprzętu przez personel pozwanego Oddziału, zanim doszło do ich oznakowania numerami inwentarzowymi. Jeżeli Sąd Okręgowy był innego zdania, powinien szczegółów uzasadnić swoje stanowisko.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uchyla się spod oceny Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to, że skargi kasacyjnej nie można oprzeć skutecznie na podstawie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który dosłownie dotyczy oceny dowodów.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

